



ORZECZNICTWO TRYBUNAŁU KONSTYTUCYJNEGO ZBIÓR URZĘDOWY

Seria B

Warszawa, dnia 29 lutego 2016 r.

Pozycja 124

POSTANOWIENIE z dnia 10 września 2015 r. Sygn. akt Ts 16/15

Trybunał Konstytucyjny w składzie:

Zbigniew Cieślak,

po wstępnym rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym skargi konstytucyjnej M.W. w sprawie zgodności:

art. 540 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.) z art. 190 ust. 4 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej,

p o s t a n a w i a:

odmówić nadania dalszego biegu skardze konstytucyjnej.

UZASADNIENIE

W skardze konstytucyjnej z 14 stycznia 2015 r., sporządzonej przez pełnomocnika, M.W. (dalej: skarżący) zakwestionował zgodność z Konstytucją art. 540 § 2 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks postępowania karnego (Dz. U. Nr 89, poz. 555, ze zm.; dalej: k.p.k.). Zaskarżonemu przepisowi k.p.k. skarżący zarzucił, że w zakresie, w jakim „wyłącza wznowienie postępowania karnego po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku negatywnego, w którym Trybunał Konstytucyjny określił inny termin utraty mocy obowiązującej przepisu, późniejszy niż termin wejścia w życie wyroku, a ustawodawca zmienił przepis, o którym orzekł Trybunał w okresie odroczenia”, jest niezgodny z art. 190 ust. 4 Konstytucji.

Z uzasadnienia skargi konstytucyjnej wynika, że została ona wniesiona w związku z następującą sprawą. Skarżący wystąpił z wnioskiem o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w N. z marca 2012 r. Podstawą wniosku skarżącego było wydanie przez Trybunał Konstytucyjny wyroku z 18 listopada 2010 r. (sygn. P 29/09, OTK ZU nr 9/A/2010, poz. 104). W wyroku tym Trybunał orzekł, że art. 218 § 1 ustawy z dnia 6 czerwca 1997 r. – Kodeks karny (Dz. U. Nr 88, poz. 553, ze zm.; dalej: k.k.) oraz art. 24 ust. 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2009 r. Nr 205, poz. 1585, ze zm.; dalej: u.s.o.s.) przez to, że dopuszczają wobec tej samej osoby fizycznej za ten sam czyn odpowiedzialność za przestępstwo

i dodatkową opłatę, o której mowa w art. 24 ust. 1 u.s.u.s., są niezgodne z art. 2 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej, z art. 4 ust. 1 Protokołu nr 7 do Konwencji o ochronie praw człowieka i podstawowych wolności sporządzonego dnia 22 listopada 1984 r. w Strasburgu (Dz. U. z 2003 r. Nr 42, poz. 364) oraz z art. 14 ust. 7 Międzynarodowego Paktu Praw Obywatelskich i Politycznych otwartego do podpisu w Nowym Jorku dnia 19 grudnia 1966 r. (Dz. U. z 1977 r. Nr 38, poz. 167). Z uwagi na to, że opisany wyżej prawomocny wyrok Sądu Rejonowego w N. wydany został na podstawie art. 218 § k.k., skarżący wystąpił z wnioskiem o wznowienie postępowania zakończonego wydaniem tego orzeczenia oraz o wstrzymanie jego wykonania. Postanowieniem z września 2014 r. Sąd Okręgowy w Z. oddalił wniosek skarżącego o wznowienie postępowania i odmówił wstrzymania wykonania wyroku Sądu Rejonowego w N. W uzasadnieniu tego rozstrzygnięcia sąd stwierdził, że na przeszkodzie uwzględnieniu wniosku o wznowienie postępowania stoi wejście w życie art. 218a § 1 k.k., dodanego ustawą z dnia 10 maja 2012 r. o zmianie ustawy – Kodeks karny oraz ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych (Dz. U. z 2012 r. poz. 611). Sąd podkreślił, że ustawodawca nadał temu przepisowi identyczne w porównaniu z derogowanym tego samego dnia art. 218 § 1 k.k. brzmienie zarówno co do zakresu penalizacji, jak i wymiaru kary. Chociaż więc przepis będący podstawą prawną skazania skarżącego utracił moc obowiązującą w wyniku orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, to jednak z uwagi na identyczne z tym przepisem brzmienie art. 218a § 1 k.k., taki sam zakres penalizacji i takie same granice wymiaru kary oraz zasadę zachowania ciągłości obowiązywania normy prawnej sankcjonującej przestępstwo popełnione przez skarżącego należało przyjąć, że nie doszło do zniesienia odpowiedzialności karnej za czyny przypisane skarżącemu. W konkluzji sąd I instancji stwierdził, że w sprawie skarżącego nie mogło dojść do wznowienia postępowania „na jego korzyść”, a to jest warunek *sine qua non* zastosowania instytucji ustanowionej w art. 540 § 2 k.p.k. W przekonaniu sądu orzeczenie wydane po wznowieniu postępowania sprowadzałoby się bowiem do powtórzenia rozstrzygnięcia zawartego w prawomocnym wyroku Sądu Rejonowego w N. W wyniku złożonego przez skarżącego zażalenia na orzeczenie sądu I instancji Sąd Apelacyjny w P. postanowieniem z października 2014 r. utrzymał w mocy zaskarżone postanowienie. Sąd II instancji podtrzymał w całości kwalifikację prawną wniosku skarżącego o wznowienie postępowania i podkreślił dodatkowo niedopuszczalność automatyzmu stosowania tej instytucji w każdej sprawie, w której wydane zostało orzeczenie o niezgodności z Konstytucją przepisu stanowiącego podstawę orzeczenia. Zwrócił uwagę na konieczność prawidłowej interpretacji treści i skutków wyroku Trybunału Konstytucyjnego z 18 listopada 2010 r., a w świetle tej interpretacji intencją Trybunału było zachowanie ciągłości penalizacji czynu objętego dyspozycją art. 218 § 1 k.k. Dlatego też następstwem wyroku Trybunału były dwie zmiany stanu prawnego; po pierwsze, nowelizacja k.k. i wprowadzenie do treści tej ustawy art. 218a § 1; po drugie, zmiana u.s.o.s., polegająca na wprowadzeniu do ustawy art. 24 ust. 1a, przy jednoczesnym stworzeniu w przepisach art. 24 ust. 1b, 1c i 1d podstawy do uniknięcia jednoczesnego wymierzenia opłaty dodatkowej i kary za przestępstwo lub wykroczenie. Sąd Apelacyjny w P. stwierdził w związku z tym, że istota niekonstytucyjności przepisów poddanych kontroli Trybunału dotyczyła nie samej karalności za przestępstwo polegające na złośliwym lub uporczywym naruszaniu praw pracownika wynikających ze stosunku pracy lub ubezpieczenia społecznego, lecz jedynie na występującej wówczas możliwości podwójnej karalności za to samo zachowanie. W konkluzji sąd II instancji uznał, że „wznawianie postępowania w każdej sprawie, w której podstawą

skazania był art. 218 § 1 k.k., byłoby postąpieniem sprzecznym zarówno z intencją Trybunału Konstytucyjnego, wydającego wyrok P 29/09 i wyznaczającego półtoraroczne *vacatio legis* celem zachowania penalizacji czynu z art. 218 § 1 k.k., jak i z intencją ustawodawcy, który zachował przedmiotowy przepis w identycznym brzmieniu. Wznowienie postępowania w sprawie [skarżącego] w oparciu o art. 540 § 2 k.p.k. wykraczałoby poza zakres niekonstytucyjności wynikający z orzeczenia Trybunału Konstytucyjnego, bowiem oznaczałoby (niezgodnie z intencją Trybunału) zakwestionowanie zgodności z Konstytucją samego karania za czyn ujęty uprzednio w art. 218 § 1 k.k., a obecnie – w art. 218a § 1 k.k.”.

Uzasadniając zarzut niekonstytucyjności art. 540 § 2 k.p.k. skarżący podniósł na wstępie argument, że jednolita interpretacja tego przepisu przez sądy wyłącza prawo do wznowienia postępowania karnego po wyroku trybunalskim, w sytuacji gdy TK odroczył termin utraty mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu. Art. 190 ust. 4 Konstytucji wymaga natomiast, aby w takiej sytuacji przysługiwało skarżącemu prawo do wznowienia postępowania. Następnie skarżący, nawiązując do orzecznictwa Trybunału, przywołał zakaz takiego kształtowania procedur restytucyjnych, o których mowa w art. 190 ust. 4 Konstytucji, które spowoduje luki, tj. „sytuacje, w których zainteresowany nie ma środka prawnego do wznowienia (w szerokim znaczeniu) postępowania”. Skarżący odniósł się również do problemu wznowienia postępowania w sytuacji wydania przez Trybunał orzeczenia odraczającego utratę mocy obowiązującej przepisu uznanego za niezgodny z ustawą zasadniczą (art. 190 ust. 3 Konstytucji). Za wadliwą uznał skarżący w związku z tym wykładnię art. 190 ust. 3 Konstytucji, która wyłączałaby restytucję konstytucyjności po wyroku Trybunału odraczającym utratę mocy obowiązującej niekonstytucyjnego przepisu. Skarżący podkreślił, że również w sytuacji gdy ustawodawca dokona w okresie odroczenia zmiany normatywnej, zastosowanie art. 190 ust. 4 Konstytucji nie może być wyłączone. Tymczasem w przekonaniu skarżącego z art. 540 § 2 k.p.k. wynika norma rangi ustawowej, która wyłącza wznowienie postępowania karnego w sytuacji, gdy TK odroczył utratę mocy obowiązującej przepisu.

Do skargi konstytucyjnej skarżący dołączył również wniosek o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Rejonowego w N. z marca 2012 r. W uzasadnieniu tego wniosku wskazana została możliwość spowodowania nieodwracalnych skutków, za jakie uznał skarżący samo wykonanie orzeczonej wobec niego kary pozbawienia wolności. W przekonaniu składającego wniosek za jego uwzględnieniem przemawiać ma również okoliczność, że skarżący został poddany leczeniu psychiatrycznemu, co wyklucza możliwość odbywania przez niego kary pozbawienia wolności.

W ślad za skargą konstytucyjną do Trybunału skierowane zostały pisma pełnomocników skarżącego (z 16 i 17 lutego 2015 r. – daty nadania pism w urzędzie pocztowym), w których obok argumentów nawiązujących do tych z wniosku o wstrzymanie wykonania wyroku Sądu Rejonowego w N. zawarte zostały dodatkowe wywody odnoszące się do kwestii niezgodności z Konstytucją zaskarżonego przepisu k.p.k. Skarżący podkreślił w nich, że niedopuszczalna jest taka interpretacja art. 540 § 2 k.p.k., która skutkuje tworzeniem „stanu pewnej fikcji uprawnienia dla osób dotkniętych stosowaniem niekonstytucyjnego przepisu (...). Stanie się tak wtedy, gdy ustawodawca dokona korekty niekonstytucyjnego rozwiązania prawnego przed upływem terminu utraty jego mocy obowiązującej. W takim przypadku osoba, wobec której zastosowano niekonstytucyjny przepis, nigdy nie będzie mogła skutecznie żądać wznowienia postępowania”.

Trybunał Konstytucyjny zważył, co następuje:

Na podstawie art. 138 w zw. z art. 139 ustawy z dnia 25 czerwca 2015 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. poz. 1064; dalej: ustawa o TK z 2015 r.) z dniem 30 sierpnia 2015 r. utraciła moc ustawa z dnia 1 sierpnia 1997 r. o Trybunale Konstytucyjnym (Dz. U. Nr 102, poz. 643, ze zm.; dalej: ustawa o TK). Zgodnie z art. 134 pkt 1 ustawy o TK z 2015 r. w sprawach wszczętych i niezakończonych przed dniem wejścia w życie ustawy w postępowaniu przed Trybunałem w zakresie dotyczącym wstępnego rozpoznania stosuje się przepisy dotychczasowe, tzn. przepisy ustawy o TK. Rozpatrywana skarga konstytucyjna została wniesiona przed dniem wejścia w życie ustawy o TK z 2015 r., dlatego do jej wstępnej kontroli zastosowanie mają przepisy ustawy o TK.

Art. 79 ust. 1 Konstytucji przyznaje każdemu, czyje konstytucyjne wolności lub prawa zostały naruszone, prawo do wniesienia skargi konstytucyjnej do Trybunału Konstytucyjnego w sprawie zgodności z Konstytucją przepisu ustawy lub innego aktu normatywnego, na podstawie którego sąd lub organ administracji publicznej orzekł ostatecznie o jego wolnościach lub prawach. Zgodnie też z wolą ustrojodawcy zasady, na jakich dopuszczalne jest skorzystanie ze skargi, określone zostały w ustawie o TK. W myśl art. 47 ust. 1 pkt 2 ustawy o TK warunkiem merytorycznego rozpoznania skargi jest wskazanie przez skarżącego, jakie konstytucyjne wolności lub prawa i w jaki sposób jego zdaniem zostały naruszone przez zakwestionowany przepis. Prawidłowe wykonanie powyższego obowiązku polega na przedstawieniu takich argumentów, które potwierdzają zarzut merytorycznej niezgodności między zakwestionowanym przepisem a unormowaniami Konstytucji stanowiącymi wzorzec kontroli w postępowaniu prowadzonym przed Trybunałem. Trybunał zwraca uwagę, że wykazany przez skarżącego sposób naruszenia konstytucyjnych wolności lub praw musi ponadto łączyć się ze sprawą, w związku z którą skarga została wniesiona. Innymi słowy, sformułowany zarzut niezgodności z Konstytucją znajdować musi potwierdzenie także w treści ostatecznego orzeczenia wydanego wobec skarżącego. Tylko taka bowiem zależność potwierdza jego legitymację do wniesienia skargi konstytucyjnej, nadając temu środkowi ochrony niezbędny w świetle art. 79 ust. 1 Konstytucji konkretny charakter.

W analizowanej sprawie skarżący zakwestionował zgodność z Konstytucją art. 540 § 2 k.p.k. Zaskarżony przepis k.p.k. ma następujące brzmienie: „Postępowanie wznowia się na korzyść strony, jeżeli Trybunał Konstytucyjny orzekł o niezgodności z Konstytucją, ratyfikowaną umową międzynarodową lub z ustawą przepisu prawnego, na podstawie którego zostało wydane orzeczenie; wznowienie nie może nastąpić na niekorzyść oskarżonego”. Jednocześnie skarżący sformułował zarzut w ten sposób, że zakwestionował zgodność art. 540 § 2 k.p.k. z art. 190 ust. 4 Konstytucji w „zakresie, w jakim „wyłącza wznowienie postępowania karnego po wydaniu przez Trybunał Konstytucyjny wyroku negatywnego, w którym Trybunał Konstytucyjny określił inny termin utraty mocy obowiązującej przepisu, późniejszy niż termin wejścia w życie wyroku, a ustawodawca zmienił przepis, o którym orzekł Trybunał, w okresie odroczenia”. Trybunał zwracał już uwagę w swoim orzecznictwie na dopuszczalność zarówno takiego określenia przedmiotu skargi, które odnosi się do przyjętego przez organy orzekające i utrwalonego w ich praktyce działania sposobu rozumienia i stosowania kwestionowanego przepisu (ujęcie „interpretacyjne” przedmiotu), jak

i ujęcia jej przedmiotu w sposób „zakresowy”, a więc odnoszący się do określonego zakresu zastosowania zaskarżonego unormowania.

W ocenie Trybunału w analizowanym przypadku skarżący pomimo posłużenia się w skardze zwrotem „w zakresie” w istocie podjął próbę podważenia zgodności z Konstytucją normy prawnej wyinterpretowanej z treści art. 540 § 2 k.p.k. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że norma ta ma swoją podstawę nie tylko w treści kwestionowanego przepisu k.p.k., ale i w art. 190 ust. 3 Konstytucji. To w tym bowiem artykule określił ustrojodawca kompetencję Trybunału do wydawania orzeczeń wywołujących skutki *pro futuro*, a więc odraczających (względem daty wejścia w życie samego orzeczenia) utratę mocy obowiązującej przepisów uznanych za niekonstytucyjne (nielegalne).

Nie dokonując w tym miejscu szczegółowej oceny prawidłowości takiego określenia przez skarżącego przedmiotu skargi, należy rozważyć, czy zarzut w niej sformułowany koresponduje z okolicznościami sprawy, w związku z którą skarżący wystąpił z tym środkiem ochrony, a zwłaszcza z treścią ostatecznego orzeczenia wydanego wobec skarżącego. Jak to już bowiem Trybunał na wstępie podkreślił, dla ustalenia dopuszczalności skorzystania ze skargi jako formy inicjowania postępowania przed sądem konstytucyjnym niezbędne jest stwierdzenie, że zarzut w niej postawiony pozostaje w merytorycznym związku ze sprawą skarżącego.

Sprawa, w związku z którą wniesiona została skarga konstytucyjna, dotyczyła wniosku skarżącego o wznowienie postępowania zakończonego prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w N. Ponieważ podstawą prawną skazania skarżącego był art. 218 § 2 k.k., uznał on, że przesłanką uzasadniającą żądanie wznowienia postępowania jest wydanie przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia z dnia 18 listopada 2010 r., sygn. P 29/09. W wyroku tym Trybunał orzekł, że art. 218 § 1 k.k. oraz art. 24 ust. 1 u.s.u.s. przez to, że dopuszczają wobec tej samej osoby fizycznej za ten sam czyn odpowiedzialność za przestępstwo i dodatkową opłatę, o której mowa w art. 24 ust. 1 u.s.u.s., są niezgodne z art. 2 Konstytucji oraz przepisami wiążących Rzeczpospolitą Polską ratyfikowanych umów międzynarodowych. Jednocześnie Trybunał Konstytucyjny w wyroku z 18 listopada 2010 r. orzekł, że art. 218 § 1 k.k. i art. 24 ust. 1 u.s.u.s. tracą moc obowiązującą z upływem 18 miesięcy od dnia ogłoszenia wyroku w Dzienniku Ustaw Rzeczypospolitej Polskiej (tj. 31 maja 2012 r.). W przekonaniu skarżącego spełniona została zatem przesłanka wznowienia postępowania, o której mowa w art. 540 § 2 k.p.k., doszło bowiem do wydania przez Trybunał Konstytucyjny orzeczenia o niezgodności z Konstytucją art. 218 § 1 k.k.

Formułując zarzut niezgodności z Konstytucją art. 540 § 2 k.p.k. skarżący skoncentrował się w swojej argumentacji na dwóch okolicznościach: po pierwsze, na formalnym stwierdzeniu przez Trybunał niekonstytucyjności art. 218 § 1 k.k., który to przepis był podstawą prawną prawomocnego wyroku wydanego w postępowaniu objętym wnioskiem skarżącego o wznowienie; po drugie, na odroczeniu przez Trybunał (pkt 2 sentencji wyroku w sprawie P 29/09) utraty mocy obowiązującej tego przepisu, czego dalszym skutkiem miałyby być w ocenie skarżącego nieuwzględnienie jego wniosku o wznowienie postępowania.

Zdaniem Trybunału argumentacja skarżącego nie jest prawidłowa i to w odniesieniu do obydwu wskazanych wyżej okoliczności. W pierwszej kolejności należy podkreślić, że przedmiotem kontroli Trybunału w sprawie zakończonej wyrokiem z 18 listopada 2010 r. nie były samodzielnie i niezależnie od siebie ujęte przepisy k.k. i u.s.o.s., lecz dekodowana z nich norma prawna, która stwarzała możliwość podwójnego karania tej samej osoby za ten

sam czyn. Brak jest zatem podstaw do wywiedzenia z tego wniosku o niezgodności z Konstytucją samoistnie traktowanego art. 218 § k.k. Tylko taka zaś konkluzja mogłaby prowadzić do wniosku o niezbędności zapewnienia przez prawodawcę mechanizmu wznowienia postępowania w sprawie, w której przepis ten był podstawą odpowiedzialności karnej i wymierzenia sankcji określonej w k.k. Jeszcze raz należy podkreślić, że negatywna kwalifikacja konstytucyjna dokonana w wyroku Trybunału odnosi się do art. 218 § 1 k.k. stosowanego w związku z innym przepisem (art. 24 ust. 1 u.s.u.s.), nie zaś do tego przepisu jako samodzielnego przedmiotu kontroli. Słusznie zatem sądy orzekające o wniosku skarżącego dotyczącym wznowienia postępowania przyjęły, że Trybunał w wydanym orzeczeniu bynajmniej nie zakwestionował samego mechanizmu odpowiedzialności karnej. Negatywny wyrok Trybunału dotyczył jedynie problemu dopuszczalności skumulowania w przepisach prawa dwóch rodzajów odpowiedzialności, co można odnieść łącznie do przepisów, które dotyczyły obydwu form „karania” sprawcy tego samego czynu. Następstwem takiej oceny Trybunału był też sposób wykonania przez ustawodawcę orzeczenia z 18 listopada 2010 r. Kierując się wskazaniem wynikającym z tego wyroku w nowym przepisie art. 218a § 1 k.k. nie zmodyfikował on żadnego z elementów odpowiedzialności karnej, zmieniając jedynie mechanizm odpowiedzialności karnoadministracyjnej przewidziany w unormowaniach u.s.u.s.

W związku z powyższymi ustaleniami Trybunał zauważa, że bez związku z sytuacją skarżącego w zakresie dopuszczalności wznowienia postępowania karnego była okoliczność odroczenia utraty mocy obowiązującej przepisów poddanych kontroli w sprawie o sygn. P 29/09. W świetle stanowiska wyrażonego przez Trybunał znowelizowanie aktów prawnych, w których zamieszczone były te przepisy, nie mogło zmierzać do rezygnacji z mechanizmu odpowiedzialności karnej przewidzianego w art. 218 § 1 k.k. Negatywna ocena Trybunału dotyczyła bowiem nie ustanowionej w tym przepisie normy sankcjonującej, lecz jedynie wynikającej z niego – przy uwzględnieniu także związanego z tym przepisem art. 24 ust. 1 u.s.u.s. – możliwości skumulowania dwóch rodzajów odpowiedzialności prawnej sprawcy za ten sam rodzaj zachowania. Z woli Trybunału reakcja prawodawcy na ten stan nie mogła więc zmierzać w kierunku rezygnacji z mechanizmu odpowiedzialności karnej. Trybunał podkreśla w związku z tym, że właściwie bez wpływu na tego rodzaju skutek orzeczenia z 18 listopada 2010 r. pozostawało zastosowanie w nim mechanizmu *pro futuro*. Irrelevantną okolicznością było też powiązanie pod względem czasowym dokonanych przez ustawodawcę zmian stanu prawnego (nowelizacja k.k. i u.s.u.s) z dniem utraty mocy obowiązującej przepisów poddanych wówczas kontroli Trybunału.

Zdaniem Trybunału powyższe konkluzje łączą się ściśle z zasadniczą przesłanką nieuwzględnienia przez sądy orzekające w sprawie skarżącego jego wniosku o wznowienie postępowania. Było nią uznanie, że wbrew dyspozycji art. 540 § 2 k.p.k. orzeczenie wydane w wyniku jego wznowienia nie byłoby rozstrzygnięciem na korzyść skarżącego. Stwierdzenie to nie było jednak bynajmniej determinowane podnoszoną przez skarżącego okolicznością odroczenia utraty mocy obowiązującej przez art. 218 § 1 k.k., lecz stanowiło konsekwencję samej treści wyroku Trybunału (zwłaszcza pkt 1 sentencji). To właśnie orzeczenie przez Trybunał o niezgodności z Konstytucją dopuszczalności podwójnego karania, nie zaś – samodzielnie traktowanego – wymierzania odpowiedzialności karnej jako takiej spowodowało, że w sprawie skarżącego nie mogło dojść do spełnienia warunku określonego w zastrzeżeniu poczynionym w art. 540 § 2 k.p.k. Dotyczy ono dopuszczalności wznowienia

postępowania wyłącznie na korzyść strony. W ocenie Trybunału niemożność wydania orzeczenia na korzyść skarżącego wynikała przy tym nie, jak to przyjęły sądy orzekające w sprawie skarżącego, z konieczności odwołania się do treści art. 218a § 1 k.k., lecz z braku orzeczenia Trybunału, które stwierdzałoby niezgodność z Konstytucją samoistnie potraktowanego art. 218 § 1 k.k.

Tym samym należy przyjąć, że u podstaw negatywnego dla skarżącego orzeczenia wydanego na podstawie zaskarżonego unormowania k.p.k. leżała przyczyna inna, aniżeli wskazywana w skardze wadliwość konstrukcji wznowienia postępowania po wyroku Trybunału. Tego rodzaju wniosek skutkuje też niemożnością uznania legitymacji podmiotu skarżącego do wystąpienia ze skargą opartą na zarzucie, który został w niej sformułowany.

Stwierdzenie braku przesłanek do merytorycznego rozpoznania analizowanej skargi konstytucyjnej determinuje również negatywną ocenę zgłoszonych przez pełnomocników skarżącego wniosków o wydanie przez Trybunał postanowienia tymczasowego o wstrzymaniu wykonania prawomocnego wyroku Sądu Rejonowego w N. z marca 2012 r.

Biorąc powyższe okoliczności pod uwagę, Trybunał Konstytucyjny na podstawie art. 47 ust. 1 pkt 2 oraz art. 49 w zw. z art. 36 ust. 3 ustawy o TK odmówił nadania skardze konstytucyjnej dalszego biegu.